

Gazetka szkolna Publicznego Gimnazjum Nr 1 im. Jana Pawła II w
Brzegu Dolny



Drodzy Czytelnicy!

Wiosna w pełni, ale dla uczniów to czas bardzo gorący, nie chodzi o temperaturę powietrza ,warto pomyśleć o ocenach, które trzeba poprawić. Trzecioklasiści egzaminy mają już za sobą, teraz stoją przed wyborem szkoły ponadgimnazjalnej i muszą zadbać o oceny końcowe.

Wszystkich zachęcamy do czytania kolejnego wydania gazetki!

EGZAMINY, EGZAMINY I...PO EGZAMINACH

"Tegoroczny egzamin gimnazjalny był dla mnie okropnym stresem, co było głupie, bo wcale te stremowanie nie było mi potrzebne. Na egzaminach codziennie losuje się kartki z numerem swojego stolika. Ja jakoś wtedy szczęścia nie miałam, gdyż codziennie wylosowywałam to samo miejsce, czyli 54, a dokładnie pierwsza ławka na wprost komisji, ale naprawdę pierwsza ławka jest w porządku, tak jak każda inna. Moje dobre rady dla piszących: nie stresujcie się, bo ten stres tylko was zjada, a wierzę w was, że wiecie naprawdę dużo a przez ten napływ adrenaliny połowy rzeczy zapominacie. Jeżeli czujecie, że wasz mózg "paruje" z nadmiaru wiadomości, dajcie mu 2/3minuty przerwy, aby mógł wrócić na swój właściwy tor. Pamiętajcie o dobrym rozplanowaniu sobie czasu, bo tak naprawdę jest go bardzo mało. Podejdźcie do tego egzaminu nie na luzie, bo to złe nastawienie, ale tak jakby to całe wasze życie od tego zależało. Powodzenia!" ~ Wiktoria

"Myślę, że testy nie poszły mi najgorzej. Jestem zadowolona z języka polskiego, angielskiego i historii, gorzej już z przedmiotami ścisłymi. Co jest potrzebne, żeby napisać dobrze testy? Przede wszystkim pewność siebie, spokój i dokładność." ~ Julia

"Test nie był ani trudny, ani łatwy. Większość odpowiedzi była zawarta w tekstach lub mapach. I aby go dobrze napisać, trzeba sobie rozplanować czas. Najlepiej zająć się najpierw zadaniami, które sprawiają nam najwięcej kłopotu." ~ Natalia

"Myślę, że część humanistyczna oraz obie części z języka angielskiego nie były dla mnie problemem. Gorzej poszło mi z testami przyrodniczymi i matematycznymi, ponieważ przedmioty ścisłe nie są dla mnie czymś łatwym. Nie byłam aż tak zestresowana, jednak głównie przejmowałam się czasem. Nie mam jakichś konkretnych rad. Stres jest jak najbardziej odpowiedni w tej sytuacji, jednak nie należy z nim przesadzać. Moja jedyna rada może być taka - dobre nastawienie, czyli uśmiech i pozytywne myślenie." ~ Marta

"Test nie należał do łatwych. Jeśli chcesz napisać go bardzo dobrze musisz poświęcić dużo czasu na naukę. cześć zadań było nietypowych. Na egzaminach trzeba się spodziewać wszystkiego." ~ Dominika

"Testy były w miarę proste. Nauczyciele dobrze przygotowywali do nich, więc nie powinno być tragedii przy ogłoszeniu wyników. Dla tych, co piszą za rok egzaminy, radzę, żeby nie martwić się egzaminem, powinni tylko słuchać nauczycieli." ~ Remik

" Testy jak dla mnie były dość trudne, porównując np. do zeszłorocznych. Zadania były albo banalne, albo trudne. A moja rada jest taka, żeby bardzo uważnie czytać polecenia, ponieważ sama wiem po sobie, że zadania są pisane tak, że muszą nam się wydawać trudne. Trzeba pamiętać, że np. z historii zadania są ułożone chronologicznie. Nie wolno się stresować i nawet jak na testach wydaje nam się, że czegoś nie wiemy, to trzeba wziąć głęboki oddech i metodą dedukcji rozwiązać zadanie. Nigdy nie wolno zostawiać wolnych miejsc." ~ Patrycja

"Tegoroczne testy gimnazjalne nie były dla mnie żadnym zaskoczeniem. Jednak najtrudniejsze okazały się przedmioty przyrodnicze. Moje rady dla przyszłych trzecioklasistów? Nie stresujcie się! Niekiedy stres bywa motywujący, ale w tym dniu nie jest wam absolutnie potrzebny." ~ Ada

"Test nie był łatwy. Trzeba się tam spodziewać wszystkiego. My przez 3 lata uczyliśmy się charakterystyki, rozprawki i listu. I bardzo się zdziwiliśmy, bo musieliśmy napisać opowiadanie i zapomnieli napisać tytuł, który jest bardzo ważny przy opowiadaniu. To jest taka rada." ~ Kacper

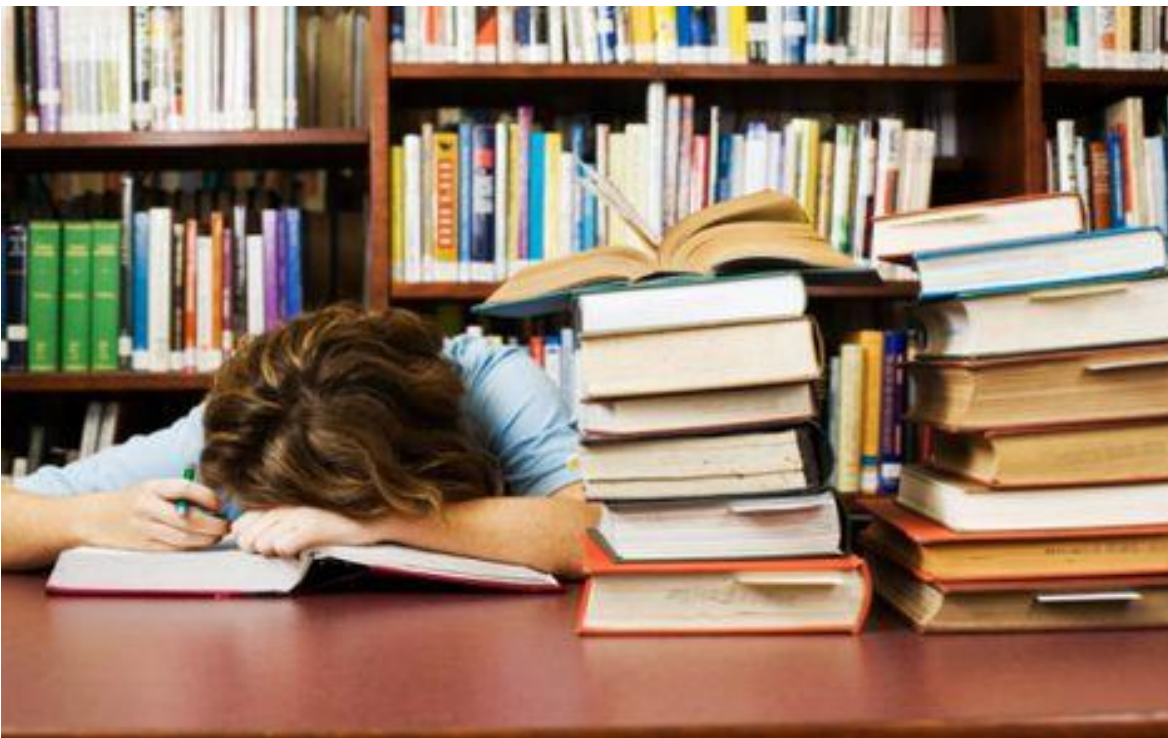
" Na pewno uczniowie nie powinni się stresować, bo ja przez to na początku nie mogłam się skupić na zadaniach, a pod koniec prawie zabrakło mi czasu..

Raczej warto porozwiązywać testy z poprzednich lat, bo mogą się trafić bardzo podobne zadania." ~ Kamila

"Większość osób spodziewała się rozprawki z polskiego, a okazało się, że było opowiadanie. Moja rada: lepiej się nie stresować, bo pisać test pod presją mija się z celem." ~ Patryk
„Jestem uczennicą klasy trzeciej gimnazjum, pisałam swój pierwszy poważny egzamin tak, jak moi koledzy i koleżanki z trzecich klas... Przyznam szczerze, że osoby, które systematycznie się uczą i nie mają problemów z nauką, do egzaminu podchodzą na luzie i bez stresu. Wyniki z egzaminu wiążą się też z tym, jaką szkołę wybierzemy po gimnazjum. Przed egzaminem mieliśmy dużo zajęć dodatkowych, w których większość uczestniczyła. Dzięki pomocy nauczycieli mogliśmy lepiej przygotować się do egzaminu. Moje odczucia po teście to spokój, ponieważ mam to już za sobą. Jednak dowiemy się w czerwcu, ile skorzystaliśmy podczas trzyletniej nauki w gimnazjum ~ Żaneta
Jak widać zdania są bardzo podzielne, jednak faktem jest, że trzeba się uczyć! Kolejne pokolenia gimnazjalistów będą musiały zmierzyć się z egzaminami, a powyższe rady na pewno się przydadzą.

Życzymy obecnym trzecioklasistom jak najlepszych wyników, o czym przekonają się 19 czerwca!

Julia



COCA - COLA CUP

Coca – Cola Cup to najstarszy i jeden z największych piłkarskich turniejów młodzieżowych w Polsce. Rozgrywany nieprzerwanie od siedemnastu lat, co roku angażuje około 40 000 gimnazjalistów z całego kraju. Jednym z głównych założeń strategii firmy Coca – Cola jest promocja aktywności fizycznej, zachęcanie ludzi do ruchu oraz wspieranie walki z epidemią otyłości na świecie. W tym roku ruszyła XVII edycja Coca – Cola Cup. O udział w wielkim finale i wyjazd na międzynarodowy obóz treningowy będzie rywalizować 3948 drużyn. Turniej wspierany jest przez piłkarza Roberta Lewandowskiego. Najlepsza drużyna tegorocznej edycji pojedzie na międzynarodowy obóz treningowy, na którym pozna rówieśników z innych krajów i wspólnie z nimi będzie szlifować piłkarskie umiejętności pod okiem uznanych trenerów. W piątek, 27 marca, odbył się pierwszy etap turnieju. Wzięli w nim udział chłopcy ze szkół:

- Powiatowy Zespół Szkół w Brzegu Dolnym,
- Publiczne Gimnazjum z Pęgowa,
- Publiczne Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Brzegu Dolnym.

Reprezentacja naszej szkoły nie pozostawiła złudzeń swoim przeciwnikom i w składzie :

Michał Bołdyn, Marcin Cygan, Szymon Goles, Oskar Juwa, Mateusz Kowalski, Dominik Lier, Krystian Marko, Damian Waigner i Konrad Zimny pokonali inne drużyny.

Wyniki meczów:

PG nr 1 Brzeg Dolny - PG Pęgów 1 (3:2)

PG nr 1 Brzeg Dolny – PZS Brzeg Dolny (3:0)

PZS Brzeg Dolny – PG Pęgów (2:3)

Nasza drużyna uplasowała się na pierwszym miejscu i zakwalifikowała do drugiego etapu.

Trzymamy kciuki i czekamy na dalsze sukcesy naszych młodych piłkarzy! Dziewczeta miały mniej szczęścia niż chłopcy i we wtorek 31 marca, grając w bardzo złych warunkach atmosferycznych (śnieg, deszcz, grad) zajęły drugie miejsce. Niestety, to nie wystarczyło do zakwalifikowania się do drugiego etapu.

Dziewczeta grały w składzie: Ada Bolkowska, Natalia Kalisz, Dominika Łyczko, Izabela Król, Aleksandra Stępień, Dagmara Waigner, Weronika Kwapisz, Gabriela Iwaneczko, Łucja Ostrowska i Wiktoria Kresa.

Wyniki meczów:

Wołów – PG nr 1 Brzeg Dolny (1:0)

Wińsko – PG nr 1 Brzeg Dolny (0:0)

Wołów – Wińsko (4:1)

Dziewczętom życzymy sukcesów za rok.

Jak mówią znani sportowcy Robert Lewandowski i Robert Korzeniowski:

„Sport kształtuje nie tylko ciało, ale i charakter. Buduje poczucie własnej wartości, otwartość na innych, wzmacnia relacje z rówieśnikami. Uprawianie sportu w młodym wieku przynosi same korzyści.” Warto rozwijać sportowe zainteresowania i inspirować młodych ludzi do próbowania swoich sił w sporcie, a przede wszystkim do czerpania z tego radości. Cieszymy się, że nasza szkoła ma możliwość uczestniczenia w tego typu rozgrywkach.

Gabriela Iwaneczko

Perła o nieregularnych kształtach

W połowie XVI wieku, kiedy w Polsce rozwijał się renesans, w Rzymie zaczęły powstawać budowle w kolejnym stylu architektonicznym-baroku

Szybko zaczął się rozpowszechniać. Nazwa stylu wywodzi się od portugalskiego słowa „barocco”, co oznacza perłę o nieregularnym kształcie. Budynki zostają wzbogacone dekoracjami, które mają oszołomić swym przepychem. Budowle wydają się być dynamiczne, sprawiają wrażenie ruchu, posiadają bogatą ornamentykę w postaci girland kwiatów i owoców oraz złożonych obramowań. W baroku dużą rolę odgrywa także rzeźba - pojawiają się postacie przedstawione w dramatycznych pozach oraz figury małych, pulchnych chłopców ze skrzydełkami, tzw. putta.

Charakterystyczną cechą budownictwa barokowego jest stosowanie tańszych zamienników, np. złoto zastępowano brązem, marmur malowanym drewnem, czy polerowanym stiukiem. W okresie baroku architekci starali się tak rozplanować budynki i ich otoczenie, aby stworzyć najlepsze punkty widokowe. Na terenach zielonych zaczęły powstawać obiekty tzw. architektury ogrodowej, na którą składały się fontanny, kaskady, rzeźby, labirynty i altany.



Budowlami barokowymi są m. in. : Kościół Il Gesu (Włochy), kościół Santa Maria Della Salute (Włochy), Wersal (Francja), Kościół św. Karola Boromeusza (Austria), pałac Vauxle - Vicante (Francja), pałace Belwederu (Austria), pałac w Poczdamie (Niemcy), katedra św. Pawła (Wielka Brytania), Fontanna di Trevi (Włochy) oraz wszystkim nam dobrze znany plac św. Piotra (Watykan).

Barok w Polsce rozwinął się późno, bo na przełomie XVI i XVII wieku. Znane są takie budowle jak : pałac w Wilanowie, zamek Lubomirskich i Potockich, opactwo cystersów w Lubiążu, kolegiata Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Marii Magdaleny w Poznaniu oraz Pałac Branickich. Uważam, że Barok to jeden z najpiękniejszych stylów architektonicznych, które warto znać. Jest to przykład rozwoju cywilizacji i rozwoju ludzkiego umysłu.

Kacper



Twarze - Przybieranie masek

Ludzie czasami zostają obdarzeni darem umiejętnego wykorzystywania danej sytuacji, wiedzą doskonale, jak się mają zachować. Mają wycucie, jeżeli chodzi o dobranie słów do danej sytuacji. Oczywiście świat nie jest idealny, są też tacy, którzy wykorzystują to po to, aby krzywdzić innych, lub czerpać z tego korzyść tylko dla siebie. Jednak świat jest tak skonstruowany, że ta osoba prędzej czy później zostanie sama, bez przyjaciół, bez rodziny. I dopiero wtedy zrozumie, co straciła. Taka umiejętność potrzebna jest w życiu w bardzo wielu sytuacjach. Niektórym sprawia przyjemność pokazanie się z kilku stron. Lecz osobowości się nie zmienia, mina (a raczej maska, jaką przybieramy), którą robimy do danej sytuacji, sprawia tylko i wyłącznie wrażenie na osobie, która nas widzi. Tak naprawdę w środku mamy mętlik, jednak nie możemy tego pokazać. Czasami w natłoku obowiązków upadamy. Chcemy być silni, ale ci, którzy nas znają, widzą, że coś z nami nie tak, chociaż chodzimy uśmiechnięci.

Jednym słowem życie to jedna wielka i nieustająca bitwa i albo z niej wyjdiesz wygranym albo... niestety polegiesz.

Ola

DLACZEDLACZEGO ?

Często stając przed lustrem, zadajemy sobie pytanie dlaczego ? Dlaczego akurat my ? Życie człowieka to tak naprawdę wieczna nauka i pokonywanie swoich lęków i barier, na pierwszy rzut oka niemożliwych do pokonania. Ludzie często oceniają, w ogóle nas nie znając lub wyciągają zbyt pochopne wnioski z plotek, które o nas krążą. Ciężko potem zdjąć ten wizerunek. Ludzie są uparci i dalej będą żyć w swoim przekonaniu, nieważne jak bardzo byś się starał i co byś robił, to i tak się nie zmieni. Dlaczego ? To pytanie każdy stawia przed sobą kilkadziesiąt lub nawet kilkaset razy w wielu nietypowych, ale i także tych codziennych sytuacjach. Świat jest tak skonstruowany, że nieważne co byśmy robili, nie zaplanujemy swojego życia. Zawsze wydarzy się coś lub pojawi się ktoś, kto te wcześniejsze ustalenia zmieni. Więc warto pogodzić się z tym, co jest i nie przejmować się tym, co będzie, bo wszystko w naszym życiu dzieje się po coś i każda sytuacja nas czegoś uczy. Zostaje nam tylko wyciągać wnioski i nie popełniać tego błędu dwa razy.

Ola

WARTO OBEJRZEĆ!

Wszystko za życie

Film o tak intrygującym tytule jest opowieścią zainspirowaną prawdziwymi zdarzeniami. Opowiada historię Chrisa Mc Candlessa, który po ukończeniu nauki na studiach postanawia odmienić swoje życie. Sprzedaje swoje rzeczy oraz przekazuje oszczędności na cele charytatywne i wyrusza autostopem w podróż na Alaskę, by żyć w dzikiej głuszy.

W czasie trwającej półtora roku podróży przeżywa wiele przygód oraz spotyka kilka niezwykłych osób, na których wywiera ogromny wpływ, samemu kształtując swój pogląd na świat.

Wiedza Chrisa na temat przyrody bierze się z książek i naiwnej wiary, nieopartej na doświadczeniach. Chłopak co chwilę wpada w kłopoty, jednak na szczęście udaje mu się z nich wybrnąć. Z żadnej z tych lekcji nie wyciąga wniosków i nie zdaje sobie sprawy, jak bardzo jest przyrodzie obojętny jego los.

Ci, którzy znają jego historię, wiedzą, jakie są konsekwencje jego postępowań – inni powinni koniecznie film obejrzeć.

Julka



Z PAMIĘTNIKA NASTOLATKI

Dzisiaj kolejny dzień z ciągu tych gorszych. Nic już mnie nie cieszy. Wszystko się psuje i nic nie będzie już tak jak było. Dni lecą, ja za bardzo w nic się nie angażując, przeżywam je bez większych emocji. Wiadomo, że czasami trzeba się uśmiechnąć i zagrać szczęśliwą...ale to tylko pozory, które często stwarzam, bo nie chcę być postrzegana jako wiecznie smutna i przygnębiona. Nie chcę innym wchodzić w drogę, gdyż są mądrzejsi i bardziej zaradni życiowo ode mnie i uważam, że powinnam się od nich uczyć. Zrobię to, co do mnie należy, tak, aby nikt nie mógł się do niczego przyczepić, zachowywać się będę tak, aby nikt nie mógł mi nic zarzucić. Tak wiem, że mam dopiero 14 lat i nie wiem, co to jest prawdziwe życie. Jednak z każdym dniem się o tym przekonuję. Życie tak naprawdę jest metodą prób i błędów, popełnisz jeden, ale drugi raz na pewno nie ten sam. Często trzeba stawiać wszystko na jedną kartę, albo coś albo nic. Lecz ja nie potrafię, albo robię coś całą sobą albo wcale się do tego nie zabieram. Najgorzej, że to czasami strasznie boli, a niektóre osoby nam w tym nie pomagają.

Dobranoc!

Ola



Warsztaty-MEDIATEKA

W dniu 8 kwietnia br. p. Krystyna Hojło i p. Zofia Kuczyńska zorganizowały wycieczkę do Wrocławia do Mediateki. Jest to skomputeryzowana biblioteka, w której można posłuchać muzyki, udzielić korepetycji, spotkać się ze znajomymi, wypożyczyć filmy i oczywiście książki.

W ramach wizyty braliśmy udział w warsztatach o komiksie. Poznaliśmy różne typy komiksów oraz mogliśmy napisać do nich dialogi. Najtrudniejsze było ułożenie planszy komiksu z obrazków, kompletnie niepasujących do siebie.

Bawiliśmy się świetnie.

Kacper



Niepełnosprawni są wśród nas

Często ludzie twierdzą, że niepełnosprawni są inni niż całkiem sprawni ludzie. To nieprawda. Niepełnosprawni ludzie są tacy sami jak my i mają takie same prawa.

Oni też mają uczucie, mogą kochać, marzyć i cierpieć, więc nie powinniśmy za każdym razem, gdy widzimy niepełnosprawnego, odwracać się i patrzeć jak na coś niebywałego. Oni też mają prawo marzyć, lecz często ich marzenia nie mówią o tym, że chcą zbić fortunę, mieć sportowe auto, oni po prostu często marzą, aby być zdrowym. Mają taką wiarę i jej nie tracą. Ci ludzie żyją nadzieją, której nie mamy prawa im odbierać różnymi słowami! Nic nie daje nam prawa poniżać ich, ani zamykać w czterech ścianach. Niepełnosprawni mają takie same prawo do funkcjonowania w społeczeństwie jak my wszyscy. Często ci ludzie lepiej rozumieją problemy niż inni, gdyż sami mają ich dużo.

Niepełnosprawni mają w sobie więcej empatii. Są niezwykłymi ludźmi, którym nie tylko nie wolno dokuczać, ale trzeba szanować, gdyż nie każdy z nas poradziłby sobie z takim ciężarem.

M

Dlaczego niektórzy uczniowie lekceważą szkołę?

Część uczniów lekceważy szkołę, nie uczą się do testów, kartkówek. Zastanawiało mnie to, więc postanowiłam po prostu zapytać się osób, które tak postępują. Na pytanie: dlaczego się nie uczysz?, większość odpowiadała „po co?”.

Bardzo zdziwiły mnie takie osoby, gdyż raczej nie zdają sobie sprawy, że one nie karzą tym swoich rodziców, nauczycieli, ani nikogo innego tylko samych siebie. To nie ich rodzice będą mieli złą przyszłość tylko oni. Ja rozumiem, że jeszcze mamy przed sobą ponad dwa lata do egzaminów gimnazjalnych, które zaważą na tym, do jakiej szkoły pójdziemy po gimnazjum, ale jeśli teraz nie będą się uczyć, to w żaden sposób nie uda im się nadrobić trzech lat nauki w krótkim czasie. To po prostu niemożliwe! Osoby, które teraz się nie uczą, nie będą miały godnej przyszłości. Rozumiem, że nie każdemu łatwo się uczyć, albo nie każdy ma wielki talent, ale mimo to trzeba próbować.

Według mnie odpowiedź „po co?” jest głupia! Ja mogę odpowiedzieć po co? Dlatego, że jeśli osoby nie będą się teraz uczyć, to w życiu nic sensownego nie osiągną i mogą marnie skończyć.

M.

Witaj Maj! Trzeci Maj! U Polaków błogi

3Maja 1791 roku, sala senatorska na zamku królewskim w Warszawie, uchwalenie ustawy regulująca ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Konstytucja 3 maja była pierwszą w Europie i drugą na świecie (po konstytucji amerykańskiej z 1787r.) nowoczesną, spisaną konstytucją.

Wielu historyków uważa, że głównym powodem upadku kraju było nadużywanie prawa *liberum veto*, które od 1652 pozwalało każdemu posłowi na zerwanie Sejmu i odrzucenie wszystkich przyjętych przez Sejm uchwał. Korzystając z takiej możliwości magnaci, a nawet agenci działający na rzecz państw ościennych, mogli z łatwością przekupić jedną lub więcej osób, aby odrzucić jakiegokolwiek niewygodne z ich punktu widzenia reformy. Jedynie tzw. „sejm skonfederowany” był wolny od *liberum veto*. Sejm Czteroletni (zwany też Sejmem Wielkim), który przyjął Konstytucję Trzeciego Maja był właśnie takim sejmem i tylko to pozwoliło na przyjęcie radykalnych, jak na ówczesne czasy, reform.

Wydarzenia na świecie stworzyły atmosferę sprzyjającą reformatorom. Sąsiedzi Polski byli zbyt zaangażowani w wojny i w rozwiązywanie wewnętrznych konfliktów, aby ingerować w Polskę. W czerwcu i lipcu 1790

Ignacy Potocki opracował liczący 658 artykułów *Projekt do formy rządów*, złożony do sejmu 2 sierpnia 1790. Wstępny projekt nowej konstytucji został przygotowany przez króla z udziałem między innymi Stanisława Małachowskiego, Ignacego Potockiego, Hugona Kołłątaja, Stanisława Staszica oraz osobistego sekretarza króla Scipione Piattoliego. Zwolennicy Konstytucji, w obawie przed groźbą użycia siły

przez stronnictwo moskiewskie, przyspieszyli termin obrad nad dokumentem o dwa dni (planowanym terminem był 5 maja 1791) korzystając z faktu, że główni oponenti nie powrócili jeszcze z Wielkanocnej przerwy świątecznej. Wieczorem dnia 2 maja odbyło się w Pałacu Radziwiłłowskim zebranie, na którym odczytano projekt konstytucji. W nocy z 2 na 3 maja w domu marszałka Małachowskiego podpisano „Assekurację” o treści *W szczerą chęć ratunku ojczyzny, w okropnych na Rzeczpospolitą okolicznościach, projekt pod tytułem Ustawa Rządu w ręku j. w. marszałka sejmowego i konfederacji koronnej złożony do jak najdzielniejszego popierania przyjmujemy, zaręczając to nasze przedsięwzięcie hasłem miłości ojczyzny i słowem honoru, co dla większej wiary podpisami naszymi stwierdzamy.*

7 maja marszałkowie sejmowi wydali uniwersał, ogłaszający uchwalenie konstytucji. Głosił on m.in.: *Ojczyzna nasza już jest ocalona. Swobody nasze zabezpieczone. Jesteśmy odtąd narodem wolnym i niepodległym. Opadły pęta niewoli i nierządu.*



Kacper

ŚLADAMI NASZEGO PATRONA

ŚLADAMI NASZEGO PATRONA

13 kwietnia 1929 – umiera matka Karola, Emilia z Kaczorowskich Wojtyłowa

16 kwietnia 1974 – kardynał rzuca wyzwanie czechosłowackim władzom komunistycznym, wygłaszając przemówienie na pogrzebie kard. Stefana Trochty w Litomierzycach

13 kwietnia 1986 – odwiedza w Rzymie synagogę

13 kwietnia 1991 – mianowanie biskupów w Rosji, na Białorusi i w Kazachstanie

28 kwietnia – 27 maja 1994 – w klinice Gemelli przechodzi zabieg wszczepienia sztucznego stawu biodrowego

17 kwietnia 2003 – ogłasza nową encyklikę „Ecclesia de Eucharistia”

2 kwietnia 2005 – godzina 21:37 Jan Paweł II umiera

27 kwietnia 2014 – Jan Paweł II zostaje ogłoszony ŚWIĘTYM!

Opracował: Kacper Barecki

Skład redakcji :

Kacper Barecki, Gabriela Iwaneczko, Monika Mikosik, Aleksandra Rycharska, Julia Waleńdzik

Opiekun: Grażyna Turska.